





Chryścijanskaja Dumka

BIEŁARUSKI KATALICKI DWUTYDNIOWIK

№ 19 (145). 

Wilnia, 5 listopada 1937 h.

 Hod X.

Siła Ducha Woli

(Pramowa Ks. Adama Stankiewiča, skazanaja 2.XI.1937 h. pry adkryćci pamiatnika biełaruskamu piśmieńniku Jadwihinu Š. — Antonu Lawickamu — na wilenskich moŭłkach Rossa).

*„Daŭno było heta...
Chadzić čutki stali —
Ab Wialikaj Woli
Ŭsie zataŭkawali“...
(„Dzied Zawala“).*

Mahutny Duch Woli ũ čala-wieka! Niama takoj siarod stwa-reńniaŭ siły, jakaja mahła-by jaho spynić, złamać i žnišćyć. Jak pa-wodka wiesnawaja, imkniecca jon pieramożna pa šlachu swaim. Wiečna jon żywy, wiečna niespa-kojny, wiečna tworčy i płodny. Dokazam hetaha — choć-by j siań-niešniaja ũračystaść adkryćcia i pa-šwiačańnia pamiatnika biełaruskamu piśmieńniku Jadwihinu Š. (An-tonu Lawickamu), a tak-ža doka-zam hetaha — ũsio żywicio, praca, tworstwa i śmierć hetaha piśmień-nika.

*

Pryjšoŭ jon na świet u 1866 h. Ŭžo było dwa hady pašla taho, jak skončyŭ żywicio swajo na wi-sieli na Łukiskim placu ũ Wilni słaŭny Kastuś Kalinoŭski, jak kry-wawaja achwiara, złożanaja na aŭtar rasiejaskaha caryzmu i im-peryjalizmu za wolu i dolu ũsiaho našaha kraju, za wolu i dolu ũsich hetaha kraju narodaŭ, a ũ ich liku i našaha narodu biełaruskaha. Pa-čalaſia tady biazlitasnaja, biez-ahladnaja reakcyja. Zapanawała mahutnaja, žorstkaja siła nad wo-laj narodaŭ našaha kraju. Ŭ hetaj atmosfery, atmosfery ciemry, nia-

woli i prašledu ũsiakej wolnaj dumki, u atmosfery ũcisku koźnaj prajawy wolnaha żywicia narodna-ha ros, wučyŭsia, raźwiwaŭsia i pracawaŭ Jadwihin Š. Zdawała-sia, što i jon musiŭ praniacca henym niawolnickim ducham, zda-walaſia, što i jon musiŭ stacca paslušnym niawolnikom panujučaj nacyi, niawolnikom carskaha žan-darskaha režymu. Ale nie. Hetaha z im nia stałaſia. Siła ducha ciem-ry i niawolnictwa nie pieramahła siły Ducha Woli. Ideały Woli, za jakija addaŭ swajo żywicio Kali-noŭski, šyroka, hłyboka j daloka pajšli ũ narod, asabliwa ũ ašwie-čanuju šlachockuju klasu, i tam żyli, budzili nadzieju narodu na pieramohu niawoli i byli niepie-ramożnaj parukaj lepšaha, świat-lejšaha zaŭtra. Henyja ideały, he-naja świetłaja Siła Ducha ũdziali-łaſia j Jadwihinu Š., uzbahaciła dušu jaho i dała jamu mahčy-maść stać u rady pieršych biełaruskich adradźencaŭ, stacca ad-nym z pieršych biełaruskich pi-śmieńnikaŭ.

I ũ imia henaj Wialikaj Woli dla biełaruskaha narodu, ab jakoj jon uspaminaje ũ swajej paemcy „Dzied Zawala“, nosiačy ũ sabie niepieramożnuju siłu, Božuju is-ku — Ducha Woli, jon jak umieŭ i jak moh, pracawaŭ, baroŭsia, służyŭ narodu swaim piśmien-stwam aź da samaj swajej śmierci, jakaja zabrała jaho ad nas u 1922 h.

*

Ad śmierci našaha piśmieńni-ka Jadwihina Š. sioleta rańnij wiasnoj minula 15 hadoŭ. Zastyli jahonyja mazhi, što prawadnikom byli ũ narod dumak ab Wialikaj Woli, źledawaciela serca, što ha-reła ahniom lubowi da biełaru-skaha narodu i da jahonaj henaj Woli, skrepla nazaŭsiody ruka, što, panukanaja Ducham Woli, wy-liwała na papieru abrazki z żywicia biełaruskaha narodu, časta žar-taŭliwa, śmiecham praz slozy...

Pomniu heta ũsio. Pomniu čas jaho śmierci ũ klinicy Litoŭskaj pry Wilenskaj wulicy, pomniu ja-ho pachowiny. Niewialičkaja hra-madka biełaruskich dzieťak z biełaruskaha internatu i himnazii pijała biełaruskiju nabożnuju pieśniu. Byŭ heta pieršy publičny wystup z biełaruskaj chaŭturnaj pieśniaj na wulicach Wilni. Sum-na nam było. Padwojna sumna: žal pa swaim piśmieńniku i tra-hičny žal, jaki radziła niasumier-naść miź ideałam Wialikaj Woli dla našaha narodu i miź dziŭna małoŭ tady našaj siłaj. Ale heny pesymistyčny nastroj naš piera-mahała niejkaja tajomnaja siła i świetłaja nadzieja. Była heta Siła Ducha, ażyŭlenaha ideałam ab Wialikaj Woli, ab jakoj razdum-waŭ i pisaŭ Jadwihin Š.

Tak, siła Ducha wialikaja. Wia-likaja, niepieramożnaja i płodna-tworčaja. Jaje tworčuju siłu ahladajem woś siańnia. Siańnia —

pašla 15 ch hadoŭ ad śmierci našaha piśmieńnika — sabrałasias nas tut užo nie maleńkaja hramadka, jak tady, a wialikaja hramada. Siańnia užo piamom my tut biełaruskuju swaju pieśniu nia tak jak tady: niaśmieła, bajaźliwa, ale adważna, poŭnymi hrudźmi, wypaŭniajućy doŭh prad piśmieńnikam, prad jaho świetłaj pamiaciaj i ad jaho imia, dalej niasućy ŭ świet, u narod ideały ab Wialikaj Woli. Najbolšy-ž kantrast miž tym, što było tady i što jość siańnia, heta fakt, što tut nad mahiłaŭ piśmieńnika bačym nia žmieńku bajaźliwych biełaruskich dziaćiej, ale paważnuju hramadu moładzi, świe-damaj swaich biełaruskich narodnych prawoŭ i abawiazkaŭ. Zachadami-ž hetaj našaj moładzi, hałoŭna što hurtujecca kala časapisu „Ślach Moładzi“, pry dapamozie starejšaha biełaruskaha hramadzianstwa, pastaŭleny i hety pamiatnik.

Ideał ab Wialikaj Woli, ab jakim razwažaŭ i jaki hadawaŭ u nieśmierotnaj swajej duży naš piśmieńnik, tak hlybaka pranik i ŭ našyja duży i tak zapaliŭ ich, što swaju ŭdziaćnuju pamiać piśmieńniku my wyrażajem na kamieni, žadajućy, kab jana trywała jak najdaŭšej i kab jak najhłybiej

pranikała tak-ža ŭ biełaruskija narodnyja huščy. I celyja pakalerŭni biełaruskija buduć siudy prychozić, buduć čytać na pamiatnym hetym kamieni wialikija slowy ab Wialikaj Woli, buduć napaŭniacca henym ideałam sami i buduć jaho nieści dalej i dalej u hlyb narodnaj biełaruskaj duży.

Adnak projudć wiaki i kamień papsujecca, sparachnieje, razwalicca, zatrucca na im litary. Ale narodnaja duża budzie trywać dalej i jak doŭha budzie żyć biełaruski narod, tak doŭha budzie pamiatawać ab swaim piśmieńniku, što snawaŭ plany ab Wialikaj dla jaho Woli, jakaja jość nieabchodnaj wymohaj, jak dastoŭnaha żyćcia ludzkoj adzinki, tak i nacyjanalnaha żyćcia koźnaha narodu.

*

Z hetkimi woś nastrojami i namierami, paślušnyja sile Ducha Woli, pad ażyŭčym podycham jakoj piśmieńnik naš twaryŭ biełaruskaje piśmienstwa, adkrywajem i paświačajem hety jamu pamiatnik... I nijakaja sučasnaja sapraŭd-naść, što naŭzawadki jdzie z nacyjanalnaj wolaj Biełaruskaha Narodu nia zmoža zmucić našaj Wiery, Nadziei i Lubowi, bo twor-čy Duch Woli pieramahaje...



Zaduški ŭ Biełarusau

Sioleta Zaduški ŭ Biełarusau u Wilni byli paświačany haloŭnym čynam piśmieńniku Jadwihinu Š. (Ant. Lawickamu) z nahody adkryćcia jamu na Rossie pamiatnika ŭ 15-yja ŭhodki jaho śmierci, jakija minuli wiasnoju hetaha hodu.

Pačalosia žalobnaje światkawańnie nabaženstwam za dušu piśmieńnika 30.X u kaściele św. Mikałaja. Nia hledziaćy na rańniuju hadzinu i na budni dzień, na heta nabaženstwa sabrałasias značnaja hramadka Biełarusau, jak starejšych, tak i moładzi, siarod jakoj było niamala wučniaŭ z Biełaruskaj Himnazii.

1.XI u tym-ža kaśc. św. Mikałaja, pašla zwyčajnaha nabaženstwa, prysutnyja adpiajali Anioł Panski za ŭsich pamioršych biełaruskich dziejačoŭ i piśmieńnikaŭ.

U sam dzień Zadušak, 2.XI wiečaram, na Rossie nad mahiłaŭ Jadwihina Š. sabrałasias wialikaja hramada biełaruskaha hramadzianstwa. Intelihienyja, rabotniki, studenty, wučni, moładź ahułam — usie pryjšli na ŭračystaść adkryćcia swajmu piśmieńniku pamiatnika.

Ks. I. Hermanowič.

Na Daloki Ŭschod.

8)

(Wilnia—Miensk—Maskwa—Čarbin—Pekin—Rym).

VIII. Praz Sibir.

I pajšoŭ Sibir — kraj surowy, poŭny tajnicaŭ; kraj žudasnaj katarhi, kudy rasijski car zsyłaŭ kry-minalnych i palityčnych; kraj biazmieźnaha prastoru, wializarnych rekaŭ, niebatyčnych horaŭ, hlybokich lasoŭ; kraj strašennych marozaŭ, letniaj śpieki i kamaroŭ; kraj, katory moh-by prakarmić cely świetl...

Sibirskaja čyhunka ciahniecca ad Uralu da Japonskaha mora i wynosić (praz Charbin) 6.500 klm. Sam-ža Sibir maje plošcy na 25 proc. bolš, čym celaja Eŭropa. Zawajawańnie Sibiru pačalosia ŭ paławinie XVII wieku praz Jermaka Cimaŭiejewu i Stroganowych za časoŭ lwana Hroznaha, a skončyłasias ŭ 1878 hodziu. Panawańnie Rasijskaj imperyi razciahnułasias na ŭsiu paŭnočnuju Aziju, na bierahi j astrawy Spakojnaha akieanu, i aź na bierahi Paŭnočnaj Ameryki—ad Alaski da Kalifornii. Pašla Rasijska pačala pawoli tracić dalokija ziemli, ustupajućy na Pacyfiku pierad mahutnymi dziaŭżawami, jak Zlučanyja Štaty (Alaska), Niamieččyna (Maryjany i Cing-Tao) i Japonija (Port-Artur i cely Kwantung).

Naš ciahnik pierabiahau z wytrywaściasia ahromnyja prastory, hdzie doŭhija mili ciahnulisia nudny-

ja cedrawyja lasy (tajga) i sibirskija bałoty. Stali časta pierarazać darohu mnohawodnyja reki. Irtyš, jašče tut biaz prytokaŭ Išymu i Tabołu, pakazaŭsia nam takim wializarnym, što aź strach było padumać, što jon — syn Obi Jakaja-ž musić być sama Ob', uziaŭšy taki Irtyš, nawat daŭžejšy za siabie?! Možno pradstawić mahutnaść sibirskich rek, kali Ob' z Irtyšom majuć 5.300 klm. daŭžyni, a raka Taboł, unučka Obi, na 215 klm. daŭžejšaja ad Wisły! Jenisiej—4.011 klm., Lena—4.599 klm., Amur—4.480 klm. Usie čatiry reki, a nawat sam Irtyš 3.712 klm. bolšyja ad Wołhi, katoraja maje 3.689 klm. Usio heta bahaćcie wady i ryby ŭ wialikich rekach i sotniach mienšych, a tak-ža bahaćcie lasoŭ — drewa i žwiarnaha carstwa — ad wiakoŭ marnujecca, bo wykarystana dasiul u maleńkaj častcy. Ziamla takaja ŭradžajnaja, hory chawajuć u sabie takija zapasy — zołata, platyny, sierabra, miedzi, woława, žaleznaj rudy, wuhla, nafty i inš, — što treba było sapraŭdy carskaj, abo sawieckaj haspadarki, kab hetak nia wykarystać, ale zajzdrośna ścierahćy zakla-tyja i apisanyja tolki ŭ baśniach skarby! Pierad Sibiram ustupaje i Ameryka i Aŭstralija. A što tam wučonyja platuć, što ciesna żyć na świcie, kali ŭ Sibiry żywieć tolki 11 miljonaŭ ludziej, mienš čym u takoj Rumynii, katoraja, badaj, sa sto rasoŭ mienšaja ad Sibiru?! Ciapier Sawiety žwiarnuli bolšuju ŭwahu na Sibir, ale ci nia pozna, bo zacikawilisia Sibiram i Japoncy...

Užo ad Maskwy stali kamunisty našaha waho-nu hawaryć nam ab Sibiry: „Tam — kazali — napeŭ-

Kaścielny chor pad kiraŭnic-
twam inż. Ad. Klimoviča adpia-
jaŭ „O, Boža, Zbaŭca naš!“, tady
pramowiŭ Ks. Ad. Stankiewicz, a
pa pramowie pašwiaciŭ pamiat-
nik. Pašla hetaha toj-ža chor ad-
piajaŭ „Razstaŭsia z nami“ i ŭsia
bielaruskaja hramada pakirawała-
sia na mahiłu bielaruskaha paeta
Kazimiera Swajaka, dzie tak-ža
toj samy chor prapiajaŭ niekalki
bielaruskich pieśniaŭ.

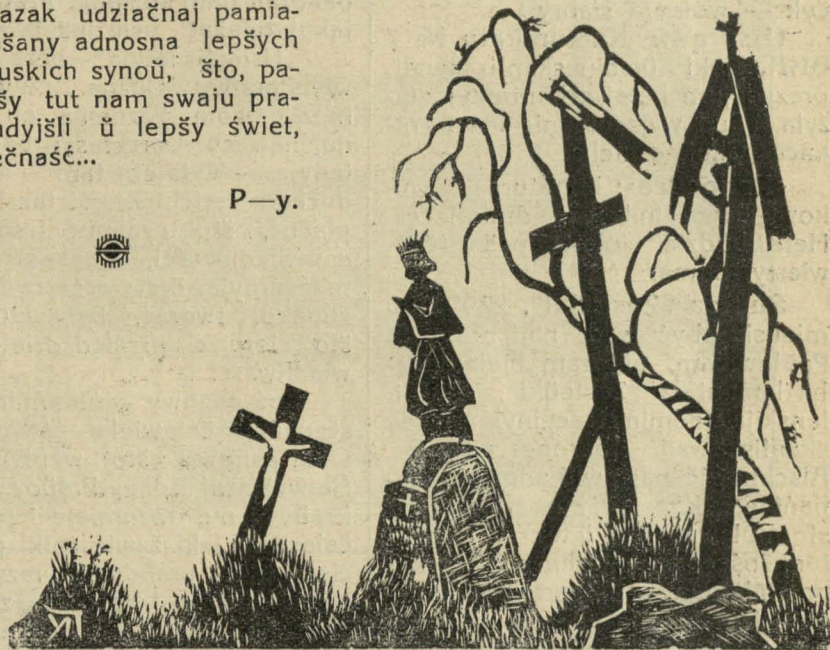
U toj-ža Zadušny dzień, za pa-
ru hadzin pašla adkryćcia pamiat-
nika, na Zawalnaj, u zali Biel.
Narodnaha Abjednańnia, adbyła-
sia akademijskaja, pašwiačanaja pa-
miaci Jadwihina Š. Adkryŭ aka-
demiju red. „Šlachu Moładzi“ J.
Najdziuk, dziakujučy bielaruskamu
hramadźianstvu za achwiary na
pamiatnik i padčorkwajučy zna-
čeńnie žalobnaj uračystaści ŭ
čeść bielaruskaha piśmieńnika.

Pašla wystupiŭ z referatam
red. „Kalošsia“ J. Šutowič, jaki
dawoli wyčerpwajuča, zručna i
strojna namalawaŭ präd sluchača-
mi abraz žyćcia i tworstwa piś-
mieńnika, wykazwajučy na pad-
stawie piśmienstwa aŭtara jaho
bielaruski patryjatyzm, narodnic-
kaść i demokracynasć, što nie-
katoryja z bielaruskich krytykaŭ
zakrywali i nie daceńwali.

Pašla referatu adbyłosia čytań-
nie tworaŭ Jadwihina Š. Strojna
čytała („Wasilki“, „Rany“ i „Za-
rablali“) studentka W. Čarneckaja.
Urešcie „Uspaminy“ piśmieńnika
z jaho prabywańnia ŭ Butyrkach
(wastroh u Maskwie) pračytaŭ sam
prelehient J. Šutowič.

Na hetym skončylisia sioletni-
ja bielaruskija Zaduški. Jak na
mohiłkach, tak i ŭ zali narodu
było mnoha. Usie razychodzilisia z
padniatym ducham, spoŭniŭšy
abawiazak udziačnaj pamiat-
ci i pašany adnosna lepšych
bielaruskich synoŭ, što, pa-
kinuŭšy tut nam swaju pracu,
adyšli ŭ lepšy świat,
u wiečnaść...

P—y.



Bielaruskaja chronika.

16-ya ŭhodki nabaženstwaŭ
dla Bielarusaŭ katalikoŭ u kaśc.
św. Mikalaja minuli 10 hetaha
miesiaca. Bielarusy kataliki žbira-
jucca hetaja ŭhodki naležna ad-
značyć.

Prošba da Nuncaha. Bielu-
sy prasili Nuncaha, kab dapamoh
wydać Nowy Zakon, jaki ŭžo pie-
rałożany na bielaruski jazyk i tol-
ki čakaie swajho wydaŭca.

na patanieje małako, a chleba možna budzie
kupić u wolu na koźnaj stancyi. A la woziera Baj-
kału budzie ryby pa samy nos! I to — omol — ryba
najpieršaja ŭ celym świecie.“ Nu, pabačym...

Za Urałam našym kitajcam pryjšłosia ŭpaka-
rycca i adwiedać wohon-restaran. Wiarnulisia złyja,
a Ju-Fun-Šyn wielmi plawaŭsia, bo zapłacili za abied
pa 4 saw. rubli (kala 2 dalaraŭ na asobu) i chu-
cieńka prysieli da našaha „čaju.“ Narešcie i sapraŭ-
dy ŭdałosia im kupić z prywatnych ruk dobry akra-
jec chleba — čornaha, što rezany wielmi kryšyŭsia,
skrypieŭ na zubach, ale byŭ tyki chlebam i dawaŭ-
sia jeści z małakom. A małako ŭporysta stajała na
adnej canie — butelka 1 saw. rubiel — aź da hra-
nicy Mandžurskaj.

Nie mahu paminuć tut jašče adnej cikasaj
asoby, katoraja była ŭ nas nie aby kim — kanduk-
tar-ka! žančyna hadoŭ 27-8-mi. Zaniała hety waźny
pasad u našym wahonie ad Maskwy i zawiezła nas
(mieła adnu pamacnicu) da samaj Mandžuryi. „Ura-
dowa“ zabrała ad nas bilety i dała malusieńkija
kwitancyi. A pašla kontroli kanduktar-ka wiarnuła
iznoŭ, ale ŭžo ŭ fartuchu i... z wienikam i ścirkaj.
Treba pryznać, što spaŭniała hety apošni abawia-
zak prosta idealna: strapała wielmi staranna i pa
dwa razy na dzień. Nam było aź brydka „buržu-
wać“, ale wyrucić siabie nie pazwalała, dyk my pry-
namsi staralisia nie śmiacić u kupe. Była jana, wi-
dać, kamunistka z celaha serca, bo nie hawaryła
sama ani słoŭca i adkazywała wielmi nieachwotna.
Tolki aź kala Bajkału ŭdałosia mnie uhaścić jaje

cytrynaj: uziata! i ŭžo tahdy kryšku „rascytryniła-
sia.“ pahladała na nas łaskawiejšym wokam, a na-
wat raz, zdajecca, i uśmichnułasja.

„Metafizyk“ adwiedywaŭ mianie dawoli časta:
wynajchodziŭ roznyja pryčyny. Padarawaŭ cikawuju
knižku i ŭciahiwaŭ u dysputy. Kali-ž ja piarečyŭ,
asabliwa pry akazii spātkanaj kala Irkucku cerkwy,
z katoraj byŭ žniaty ŭžo dach i pačynali žbiwać
krokwy, — dyk „Metafizyk“ ani zdryhnuŭsia bara-
nić siewieckuju „swabodu.“ Ja zapaliŭsia i skazaŭ
krychu lišniaha. Tut pačałasja z „Metafizykaŭ“ me-
tamorfoza: staŭ pilna sačyć, chto ja. Wykrućca by-
ło prosta niemahčyma, bo (na moj bolšy strach)
wiedaŭ ab Wilenščynie bolš ad mianie, znaŭ mias-
cy, adnosiny i šmat waźniejšych adzinak. Tahdy
ŭdałosia mnie „klin wybić klinom:“ ja prosta staŭ
uciakać ad „Metafizyka“ da... druhich kamunistaŭ!
U susiednim kupe jechała maładaja siamja z mileń-
kim chłapčukom, Lonijaj. Ja prymaniŭ małaha ka-
wałkam cukru, paznajomiŭsia z im, a praz jaho i z
bačkami Bački zhadzilisia taksama pryniać adnu
cytrynu i družba była zawiazana. Siudy žbirałasja
kampanija na „šešdziesiąt šeść:“ zahulaŭ i ja. Dyk
woś, kali „Metafizyk“ žjaŭlaŭsia na našym kali-
dor, ja niaznačna, abo j jaŭna, pierachodziŭ da su-
siedaŭ, i pačynaŭ „rezacca ŭ karty.“ „Metafizyk“
u karty nia hulaŭ. Tak naša znajomaść i skončyla-
sia. Za Bajkałam jon wylez, nie raźwitaŭšysia sa
mnoju, a ja pierastaŭ hulać u karty.



Pačatak akademickaha hodu ŭ Biel. Stud. Sajuzie adbyŭsia 23.X. Z hetaj nahody, pašla ŭstupnoha słowa staršyni Ad. Da-siukiewiča, adbyŭsia referat i deklaracyi. Sajuz pawialičwajecca, ustupajuć u jaho nowyja siabry.

Padzieł funkcyjaŭ u Kaścielnym Kamitecie. Na staršyniu wybrany inż. L. Dubiejkaŭski, na sakrataru — studentka M. Aniščanka, ks. Ad. Stankiewič, M. Pažniačycha i student M. Kancelarčyk — wolnyja siabry.

U sprawie Kamunikatu № 7 BNA, jaki ŭłady skanfiskawali, prezydijum hetaj arhanizacyi złażyła ŭ Sud wyjaśnienie. Ab wynikach pakulšto cicha.

«**Калосьце**»: literaturna-nawukowy kwartalnik, užo drukujecca. Heta budzie sioleta apošni (čaćwierty) numar.

Sud za „Zasieŭki“. 22.X siolmieŭsia być sud nad hram. S. Paŭłowičam, aŭtarom bielaruskaha lemantara „Zasieŭki“, jaki Wilenskija administracyjnija ŭłady skanfiskawali. Abaronca adw. Br. Alachnowič pastawiŭ adnak damahańnie, kab prakuror wyrazna sformułaŭ, što ŭ tekście lemantara jość prastupnaha i mima supraciŭleńnia prakurora Sud pryznaŭ damahańnie abarony słusnym i rasprawy adłażyŭ da času, pakul prakuratura pieredahuje akt abwinawačańnia.

Nowy bielaruski świaščeńnik. 17-ha kastryčnika siol. u Lwowie atrymaŭ świačceńni na katalickaha duchoŭnika ŭschodniaha abrađu małady bielarus Leŭ Haroška, jaki sioleta končyŭ wyšejšyja nawuki zahranicaj u Aŭstryi. Žadajem jamu Božaj pomačy!

Świašč. A. Kaŭša pieramiascili. Wiedamy bielaruski dziejač a. Aleksandar Koŭš apošnija hady byŭ nastajacielem u prawaślaŭnym prychodzie ŭ Łasicy (Paśtaŭski pawiet). Hawaryŭ jon tam kazańni pabielarusku i zdabyŭ u narodzie sławu. Kamuści adnak heta nie padabalaŭsia i a. Kaŭša pieramiascili ŭ druhi hłuchi prychoď.

Niezadoŭha jašče adzin bielaruski duchoŭnik. Dawiedwajecca, što ŭ Miunchen (Niamieč. čyna) 30.X student teolohii M. Maskalik, Bielarus, atrymaŭ mienšyja świačceńni i subdykanat, a 31.X — dykanat. Žadajem jamu chutka dačakacca świaščenstwa i wiarnucca na pracu siarod swajho Bielarskaha Narodu!



Adna niapraŭda — kasuje ŭsie praŭdy.

(Na „Usie Światyja“).

„Usie Światyja“ — heta asabliwaje świać. U hety dzień Katalicki Kaścioł molicca razam da ŭsich światych ludziej i składaje im swaju padziaku i pašanu. Za što? Za toje, što jany ŭsim swaim żyćciom, wolna i niaprymušana, służyli Najwyšejšaj Praŭdzie — lubowi Boha i čławieka, za toje, što na praktycy swajho żyćcia pokazali nam adzinuju Prađu, ad jakoj zaležać usie inšyja praŭdy.

„Usie Światyja“ — heta świać walaďarstwa Ducha. Wymoŭna heta hawora Wanelija ab nahornaj nawucy Chrystusa: bahasłaŭlenyja — čytajem tam — ubohija ducham i cichija, a tak-ža što plačuć, što prahnuć i smahnuć sprawiadliwaści, bahasłaŭlenyja miłasernyja, čystyja sercam i što supakoj tworać, bahasłaŭlenyja, što cierpieć praśled dzieła sprawiadliwaści...

Woś asnowy dumańnia i pastupańnia čławieka — chryścijanina, asnowy, što wypływajuc z Najwyšejšaj Božaj Praŭdy. Hetaj Praŭdy nie rozumieje i piarečyć čławiek, jaki żywie tolki praŭdaj ciela, hetaj praŭdy nie rozumieje, nie pryznaje i borycca z jej — uzbrojeny časta ŭ mahutnuju siłu fizyčnuju — materjalistyčny kamunizm. Tymčasam, adkidajučy asnowu Ducha, jak adzinuju Prađu, kamunizm dapuskaje niaprađu, jakaja rujnuje ŭsie jahonyja praŭdy.

Praŭdy ŭ kamuniźmie, jak słušna kaža rasiejski filozaf Bierdiajew, miż inšym jość hetkija: 1. krytyka kapitalistyčnaj i burżuaznaj kultury i cywilizacyi, da jakich mała, abo i susini nia majuć dostupu šyrokija pracujučyja masy, 2. zrywańnie maski z fałšywaha chryścijanstwa, štučna dasasawanaha da intaresaŭ kapitalizmu, 3. ideja planowaj haspadarki, jakaja nie pawinna być ihroj intaresaŭ silnych hetaha świetu, 4. ideja hramadźanstwa pracujučych, 5. patreba baračby z wyzyskam adnaho čławieka druhim, adnej hramadzkaj klasy druhaj, 6. patreba baračby z samalubnymi nacynjalizmami i inš.

Ale, na žal, hetyja ŭsie praŭdy ŭ kamuniźmie kasuje adna wialikaja ilža i niapraŭda. Znachoďzicca jana ŭ tym, što kamunizm nie pryznaje samastojnaha isnaŭańnia Ducha: Boha i duży ludzkoj i borycca z im usimi siłami.

I što-ż z hetaha wychodzić? Henyja praŭdy ŭ kamuniźmie nie

realizujecca, u żyćci nie spaŭniajucca, „słowa nie stanowicca ciełam“. Dy bolš taho — na miesca ich prychoďziać horkija niapraŭdy i balučyja złybiedy. Prykładam jość SSSR, dzie: 1. patwarylisia nowyja klasy, u asobie wyšejšaha čynawiectwa, aficerstwa, partyjnych dastojnikaŭ i inš., jakim plaćcicca niasumierna wialikija pensii; woś-ža dla rabotnika nima naležnaha dostupu da kultury; nima hetaha dostupu tym bolši dla sielanina, jaki pazbaŭleny ziamli i woli, jość faktyčna niawolnikom i adbywaje panščynu dziaŭżawie. 2. Zamiest wiery ŭ Boha, apiortaj na wolnaści sumleńnia, zawiedźcena prymusowaje biazboźnictwa. 3. Zamiest planowaj haspadarki ŭ rozumieńni ahułna-narodnym pajawiłasia haspadarka, kirawanaja adnej partyjaj i čynawiectwam; kapitalizm nie skasawaŭsia, ale pierajšoŭ u ruki dziaŭżawy. 4. Ideja pracujučaha hramadźanstwa nia ździeńsiłasia, a pryniała wyrodnyja formy, asabliwa što da sialanstwa, jakoje zabiwajecca pracaj u kałchozie, a jakoha plady pracy, pakinuŭšy tolki kroški, zabiraje dziaŭżawa. 5. Zamiest skasawańnia wyzysku čławieka čławiekam wyzysk hety pawialičyŭsia, bo ŭ SSSR čławiek pazbaŭleny ŭłasnaści, wolnaści, relihii, maraľnaści, prawa da asabistaha żyćcia. 6. Zamiest źniščeńnia nacynjalnych samalubstwaŭ wyrastaje rasiejski zaborčy nacynjalizm košťam kultury i haspadarki nierasiejskich narodaŭ. Siańniešniaje SSSR — heta ŭžo faktyčna wastroh narodaŭ, jak było za časaŭ carskich.

I čamu-ż tak drenna z kamunizmam dziejecca? Tamu, što zapiarečyŭ najwyšejšuju prađu, najwyšejšuju asnowu Ducha, i źnišcyŭ usie mahčymaści čławieku wolna šukać henaj praŭdy i wolna służyć jej.

„Usie Światyja“... Pa chryścijanskich światyniach hrymiać słowy Zbaŭcy z jahonaj nahornaj nawuki ab Najwyšejšaj Praŭdzie: bahasłaŭleny ŭbohija ducham, duša jakich jość wolnaj ad panaŭańnia nad jej čławieka, hetaha świetu i jaho bahaćciaŭ, bahasłaŭleny čystyja sercam, bahasłaŭleny, što smahnuć i prahnuć sprawiadliwaści, bahasłaŭleny, što cierpieć praśled dzieła sprawiadliwaści, bahasłaŭleny, što lubiać Boha i čławieka, bo... da ich naleža żyćcio, da ich naleža pieramoha...

Ks. Ad. St.



WASILKI

Addzieł dla dzieciej.



Elektrastancyja.

Biez adpačynku noč i dzień
Elektrastancyja hudzie.
Mahutnyja turbiny
Pracujuć biazupynna
I honiać, honiać skora
Elektratok u horad.
Hudzie elektrastancyja,
Imčycca tok pa drotu,
Zaniaty ludzi pracaju —
Usiudy jdzie rabota.



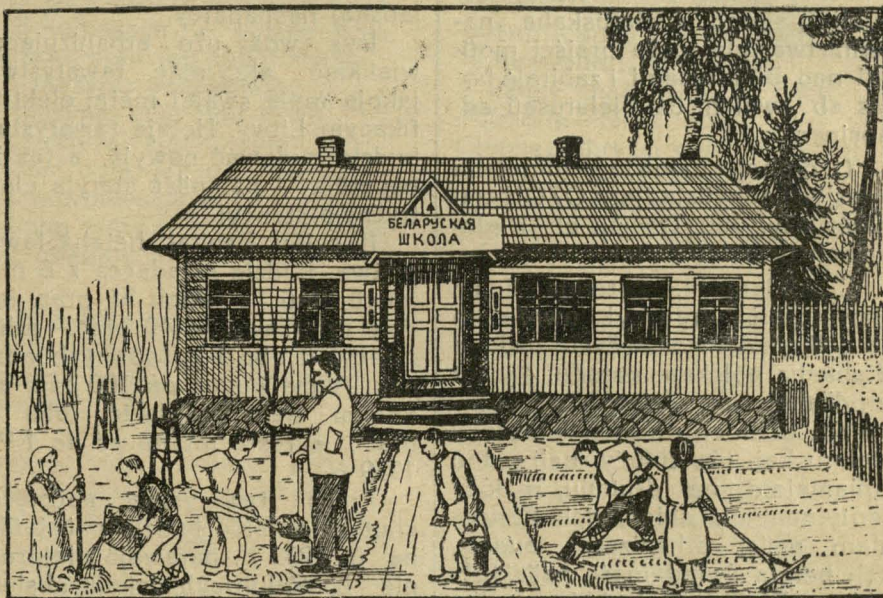
Biełaruska-Litoŭska- je Kniaźstwa paśla Witaŭta

Paśla Witaŭta kniaźyć u Bieł.-
Litoŭskim Kniaźstwie Swidryhajła.
Pačynajucca ciapier swarki miż
litoŭcami i biełarusami z adnaho
boku, a katalikami i prawasłaŭ-
nymi z druhoha. Dałučajucca jaš-
če da hetaha spor miż biełarusa-
mi i palakami za ziemli nad ra-
koj Buham, jaki chutka pieramia-
niŭsia ŭ wajnu. Litoŭskija pany
stali pa staranie palakoŭ i Swi-
dryhajła byŭ wyhnany. Miesca ja-
ho zaniaŭ Żyhimont Kiejstutawič,
jakoha chutka adnak zabili.

Kniazem abirajuć ciapier Ka-
zimira, syna Jahajły. Kazimir sta-
raŭsia, jak moh, zawiści ŭ Kniaź-
stwie lepšy paradak i palepšyć
żyćcio.

Chutka adnak palaki Kazimi-
ra wybirajuć swaim karalom. Choć
nie chaciaŭ hetaha Kazimir, ale
abstawiny prymusili jako zhadzic-
ca i jon wyjechaŭ u Polšč. Bieł.-
Litoŭskaje Kniaźstwa astałosia sa-
mo sabie, a biełaruskija i litoŭ-
skija pany-šlachcicy što raz to
bołš usilalisia.

W. J.



Elektryčnaść.

Ŭ našym siale prawiali elek-
tryčnaść. My taksama dźwie lam-
pački pawiesili ŭ swajoj chacie.
A ŭ nas dziadula byŭ. Ŭbačyŭ
jon, što lampački wiešajuć, — łajac-
ca staŭ.

— Wy, — kaža, — ludziej pa-
ciašajecie, i puzyrki wašy nia bu-
duć hareć.

Ja taksama nia wieryŭ, pakul
pryłażdźwali. Wielmi-ż dziŭna by-
ło: hazy nia treba i zapalak nia
treba...

Jak puścili światło ŭ lampač-
ki, my ŭsie zaradawalisia.

Tut bačka skazaŭ nam:

— Woś, dzieci, da čaho ludzi
dachodziać. Światła mnoha i nie
kapcić. Można i ŭ piečy drywami
nie palić — na elektryčnaści lu-
baja strawa zhatujucca. I nawet
pluh elektryčny zrabieć možna.

Wyjšli ŭsie z chaty. Mnie nie
ciarpicca, chaču dobra prawieryć:
piačecca ci nie piačecca wałasok
u puzyrku? Nad puzyrkom hałoŭ-
ka čornaja prymajstrawana, a ŭ
hałoŭcy maleńkaja ručka.

Pawiarnuŭ ja hetu ručku na-
prawa — ahoń pakazaŭsia. Pa-
wiarnuŭ jašče raz, taksama na-
prawa, — ciomna stała.

Woś dziwał! Tut ja ŭziaŭ dy
adwinciŭ puzrok ad hałoŭki.

Ahoń patuch. Staŭ ja macać za
hałoŭku, a mianie jak tuzanie za
palcy. Napaločaŭsia ja, zakryčaŭ:

— Čhto heta mianie tuzanuŭ!

Ŭwajšoŭ bačka, pytajecca:

— Ty čaho kryčyš?

Ja skazaŭ jamu:

— Pa palcach mnie niešta ŭda-
ryła.

Bačka skazaŭ:

— Ty adwinciŭ lampačku, a
elektryčnaści nia wyklučyŭ. Ŭ pro-
wadzie, na jakim wisić lampačka,
znachodzicca elektryčnaja siła.
Woś jana ciabie i ŭdaryła pa ru-
kach. Bołš, hładzi, nie adkručwaj,
a to možaš biady narabić. Elek-
tryčnaja siła nawet kania zabiwa-
je na śmierć.



P r y k a z k i

Wilnuŭ jazykom, jak sabaka
chwastom.

Ŭlez u nierat, ni ŭ zad ni ŭ
pierad.

Waŭka nohi kormiać.

Woŭk hadawany, a worah jad-
nany — usio adno.

Woŭk i ličanaje biare.

Wała zabjuć, a zajcam zaku-
siać.

OZON ab' Bielarusach.

Polskaja nacyjanalistyčnaja arhanizacija OZON (Organizacja Zjednoczenia Ogólnonarodowego), jakaja prymaje ŭ svoj skład tolki Palakoŭ, adbywajučy swaje žjezdy i narady na ŭschodzie Polskaj Respubliki, siarod bielaruskaha nasielnictwa, nia moža prajści moŭčki nad Bielarusami i zabiraje hołas ab swaich da Bielarusau adnosinach.

U druhoj pałowie minula ha miesieč adbyŭsia žjezd OZON-u ŭ Niaświeży. Jan Traciak ab Bielarusach hawaryŭ hetak:

...„Bielarusau, katoryja čujuć sławianskija tradycyi, uważajem za całkom uchodziačych u skład wialikaha polskaha narodu. My, tut urodžanyja, ad dziacinstwa ŭżywajem dźwioch mowaŭ: polskaj i bielarskaj, nia čujučy kali adnu ŭmianiam na druhuju, majučy sentyment dla abiedźwich. Zedańniem našaj arhanizacyi budzie, kab hetaja świedamaść našaj lučnaści z Bielarusami była zrazumielaj šyroka ŭ wa ŭsiej Polšcy.“ („Kur. Wil.“ 20.X.37)

Uznoŭža 24 X taki-ż žjezd OZON-u adbyŭsia ŭ Wialejcy. Pakleŭski-Kazioł ab Bielarusach kažaŭ:

...„U adnosinach našych da nacyjanalnych mienšaściau, stojačy całkom na hruncie deklaracyi plk. Koca, žadajem zhodnaha sužycia z bratnim bielarskim narodem, z katorym mnohija našyja polskija siemji lučać bliskija wuzły krywi, katoraha mowy ŭżywajemo časta ŭ štodziennych z im spatkańniach. Kožnamu Bielarusu, što staić na hruncie polskaj dziaŭaŭnaści i lajalnamu hetaj dziaŭaŭnaści hramadzianinu achwotna dadziom mahčymaść uziać naleŭny ŭdział u našym ščyra demakratyčnym dziaŭaŭnym lądzie.“

„Kur. Wil.“ 26.X.37).

Charakterna, što „Ozonowyja“ pramoŭcy (Traciak i Pakleŭski-Kazioł), budujučy swaju da Bielarusau palityku na swajackaści z imi, ničoha nie haworać ab patrebie dla Bielarusau bielarskaje školy, ab patrebie bielarskaje dla ich mowy ŭ kaściele i carkwie, ab nieabchodnaści nadziałaŭnia biezziamielnych i małaziamielnych Bielarusau ziamloj i ab inšych piakučych bielarskich patrebach. Bo treba wiedać, što sama tolki

Elektryfikacyja Litwy.

Z razwojem pramysłowaści ŭ Litwie i z palepšańniem bytu sialanstwa, pajawilasia žywaja patreba aświacić elektryčnym światłom sialanskija siadzi by i dastarčyć elektryčnej enerhii motaram u sialanskaj haspadarcy.

Dyk woś uŭžo arhanizujecca wialikaje akcyjnaje tawarystwa, jakoje maje swajej metaj elektryfikacyju Litwy. Hetaje tawarystwa budzie budawać nowyja, a tak-ža papraŭlać i palepšać staryja elektryčnyja stancyi.

Akcyjny kapitał hetaha tawarystwa budzie składacca z 6 milionaŭ litaŭ, z jakich 51 prac. budzie dziaŭaŭ, a 49 prac.—arhanizacyau abo i paasobnych adzinak. Akcyi buduć pa 100 zał., ale adrazu treba zapłacić tolki 25 prac., a reštu ratami aŭ da 1.VII. 1939 h.

Praca tawarystwa pačniecca chutka. Špiarša budzie paŭstaŭlena ŭ 1938 h. parawaja elektroŭnia ŭ Rekywach, jakaja abstaŭža elektryčnej enerhijaj Paniawieŭ i Šaŭli. U tym ŭa samym hodzie budzie paŭstaŭlena wodnaja elektroŭnia ŭ Źmudzi ŭ Miniach, jakaja abstaŭža Telšy, Kretynhu, Pałanhu i Płunhu. U 1948 h. budzie paŭstaŭlena nad Wialoj u Janawie wializarnaja wodnaja elektroŭnia, jakaja abstaŭža elektraj Koŭnu, Wiłkamir, Maryjanpol, Wiłkawiški, Kibarty, Wirbali, Alitu, Birŭzy i inš. U 1958 h. budzie zbudawana elektroŭnia nad Niomnam u Birštanach. Hetaja najwialikša elektroŭnia dastarčyć elektry Koŭnie, Marjanpolu, Jurburhu, Taŭroham, Kłajpedzie, Telšam, Šaŭlam, Paniawiežu i inš.

Aprača hetaha budzie zbudawany cely rad mienšych parawych i wodnych elektroŭniaŭ nad mienšymi rekami.

Dla parawych elektroŭniaŭ budzie wykarystany torf. Abličana, što na zdabyču 1 kilowata elektry pojdzie 1,3 — 1,5 klh. torfu, jakoha ciapier jašče wychodzić 3, 8 klh.

(„Musu Artojus“ Nr. 33).

hutarka ab swajactwie Palakoŭ z Bielarusami tolki hutarkaj i astaniecca i niazmoŭža być padstawaj nijakaj realnaj palityki.

as.

Ukraincy, Źydy i Bielarusy.

U żydoŭskim časapisie Kontratak“ (№ 397) u artykule d-ra Edwina Bławštojna ab mahčymaściah ukrainska-żydoŭskaha zblieŭnia, miŭ inšym, čytajem nastupnaje:

Apošnimi časami mnoha haworycca i pišycca ab mahčymaściah żydoŭska-ukrainskaha zblieŭnia. Słabyja wyniki narmalizacyi, nia ŭdziejśnienyja spadziawaŭnia Ukraincaŭ — z adnaje starany, štoraz horšaŭje pałaŭeŭnie żydoŭskaha nasielnictwa z druhoj — zwaročwaje ŭwahu adnych i druhich na mahčymaści supolnaj abarony zahroŭżanych prawoŭ šlacham supracoŭnictwa tych narodaŭ, što razam stanowiać 30 prac. usiaho nasielnictwa Polskaj Rečypaspalitaŭ.

Demakratyzacyja dziaŭaŭnaŭha ŭžycia, roŭnapraŭnaść i prawapraŭnaść adnosna ŭsiech hramadzian — heta niezapiarečny interes usich nacyjanalnych mienšaściau i hetuju platformu supracoŭnictwa nakidaje samo ŭžycio. Ukrainska-żydoŭskaje parazumieŭnie, abapiortaje na hetych padstawach, nia mieła b nijakaj waroŭžaści prociŭ polskaha narodu, ale mieła b na mecie tolki praktyčnaje wykanaŭnie zakonaŭ kanstytucyi. Dziela asiahnieŭnia żydoŭska-ukrainskaha zblieŭnia patreba nia tolki palityčnaja dalokazorkaść, ale i siła woli.

Ci isnuje mahčymaść ukrainska-żydoŭskaha zblieŭnia?

Ukrainski antysemityzm paśla wajny nikoli nie prajawiŭ zoolohičnaj nienawiści; nie wyplywaŭ tak-ŭa i z ukrainska-żydoŭskaha antahanizmu, ale byŭ druharadnaj prajawaj na tle polska-ukrainskaha antahanizmu. Jon wystupaŭ prociŭ Źydoŭ nie jak prociŭ asobnaj nacyi, ale jak polonizacyjnaha elementu. —

Słušnaja spaściaroha, trafnaja zaŭwaha i ščyraje pryznaŭnie d-ra E. Bławštojna, što ukrainski antysemityzm wyras na tle polska-ukrainskaha antahanizmu i wystupaje prociŭ Źydoŭ, jak polonizacyjnaha elementu. Ale treba šćwierdzić, što Źydy i siarod Bielarusau časta ŭjaŭlajucce elementam polonizacyjnym. Asabliwa tut treba padčyrknuć toj fakt, što prawodnikam polonizacyi ŭ bielarskija masy z boku Źydoŭ ŭjaŭlajecce żydoŭskaja intelihiencyja i bahaćejšaŭja klasa.

j. p.

Na religijnym froncie

Z encykliki ab św. Rażancy. Encyklika heta wielmi aktualnaja i nadta-ž u adpawiednym časie wydana. Z jaje padajom nastupnuju častku:

— Dziela taho, što mnohija nie pryznajuć zusim aŭtorytetu Boha, ničoha dziŭnaha, što žnika-je świedamaść chryścijanskich abawiazkaŭ i ŭ wyniku chistajucca abo i zusim razwalwajucca nawet samyja padstawy sužyćcia ludziej.

Adsiul wypływaże krywawaje zmaħańnie hramadźian, bo adnyja z ich pławajuć pa bahaćci, a druhija krywawaj pracaj musiać zdabywać chleb dla siabie i dla swajej siamiji.

U niekatorych krajoch hetaje zło dajšło da takoha napiaćcia, što pačali namahacca stwaryć supolnaść mataryjalnych bahaćciaŭ, kasujućy zusim prywatnuju ŭłasnaść.

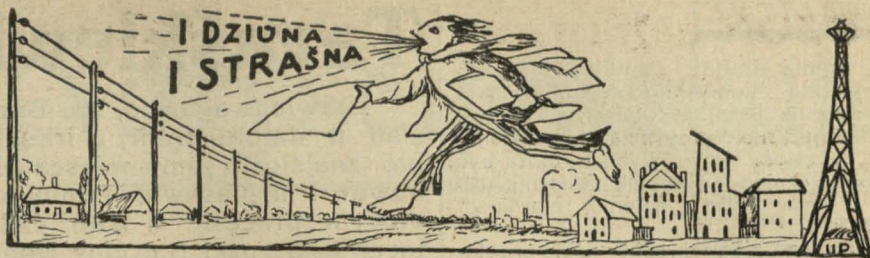
Nia mała znajšlosia i takich ludziej, što ćwierdziać ab patrebie ŭzwyšennia nad usio ŭłady dziaržawy; dziela hetaha jany pahardžajućy nawukaj waneličnaj mudraści, zawodziac nanowa pahanstwa. —

Słowam, św. Ajciec u hetaj encyklicy wystupaje jak prociŭ kamunizmu, taksama i prociŭ fašyzmu.

Rabotnickaja moładź pad pawadyrstwam Rabotnika-Chrystusa. Sioleta letam u stalicy demakratyčnaj Francyi, Paryży, adbyŭsia wializarny žjezd robotnickaj moładzi, u liku 85 tysiać maładych rabotnikaŭ, jakija manifestawali wiernaść Chrystusu. Na hety žjezd prybyli pradstaŭniki z usich kutkoŭ Francyi. Žjezd trywaŭ try dni.

Małady rabotnicki ruch, jaki aformiŭsia ŭ chryścijanskaj robotnickaj arhanizacyi moładzi—ŽOK, zdabyŭ sabie ŭwahu celaha świetu. ŽOK-isty, heta maładaja rabotniki, chryścijanie. Uzoram ich: Chrystus-Rabotnik.

Kamerun (Afryka). Kaścielnaja tutejšaja ŭlada zabaraniła slučać bolš, jak adnu Imšu św., bo niekatoryja pabažniejšyja rady-bely dzień siadzieć u kaściele. A tymčasam inšyja nia mohuć da ciesnych kaściołaŭ dastupicca. Widać, što tam kaścioły nia hula-juć, jak časta ŭ nas, hdzie ludzi nie razumiejuć nawuki i pierastajuć cikawicca nabaženstwam. Tymčasam ŭ Afrycy ŭ šmat jakich miascoch, z niedastaćy kaściołaŭ, adpraŭlajucca nabaženstwy na pla-coch. A ŭ Paŭdzionnaj Amerycy



U Sawietach — poŭna wola, A ŭ kaħasach — šwišča pola. Mużyk—pan! jon tolki znae, što mašynu padhanijaje. A mašyna, čaj Boh kryje, Až pacieje—ziamlu ryje! Rastuć dyni, jak paduški; Na wiabie—čyrwony hruški... Adnym słowam, ŭsio jak treba: Nie chapaje tolki... chleba.

U Nju-Jorku adnym macham Skača birža—krach za kracham: Traščać banki, jak harechi — Dla japonskaje paciechi. Lacić dolar, bačym sami, ŭniz hałoŭkaj, ŭwierch nahami. Ciapier jena, jak padskoča, Mo' chto ŭziać jaje zachoča?...

A Litwinaŭ sam nia znae — Biedny—štoś niedamahaje I hałoŭka štoś nia waryć — Musić dośić kamisaryć?... Dohtar kaža: „Šmat „Trackizmu“ ŭ twaim sercy. Zrablu klizmu, Zdyjmu sała, bruch raskroju — Šmat buržujskaha tut loju...“ A jon kaža: „Nie, nia trebal Nie dalezu ja da nieba; A da piekła?... pośle moža, Jak sam Stalin šlach prałoža. Lepš za Trockim, jak za dziedam, Zahranicu, daj, pajedu! Tahdy Stalin na sto koniej U ES-ER mianie nia ŭhonie.“

Franco štoś pad skuraj maje, —Anhličancy ŭžo mirhaje: —Mussolinu, jak dziciaci, ŭ kancy choča chwiu daci. Mussolin—pilulu horku — Chacieŭ zhryści choć Majorku, A tut „stoj—pastoj, kabyła!“ — Anhličanka aź zawyla— Daj za zadni rozum bracca Panu—Franku zalacacca! — Jon—hałyš nia daŭ prasicca, Jon razboju nie baicca — Jšoŭ tudy, adkul kiwali, I braŭ toje, što dawali. Mussolinu za chwatyhu Paślaŭ Franko košyk chwigaŭ. Hitler tolki padziwiŭsia — Jon sam darma mazaliŭsia: Pracawali razam zhodna — Jamu-ž chwigi ani wodnaji!...

„Dzieŭnik“ ŭ Wilni—wielmi honki— Z „IKC“ preć ŭ pierahonki. Bielarusam ŭ ichnaj chacie Pačaŭ ŭ woćy čmut puščaci, Z „IKC“ jon sloŭca ŭ sloŭca — Manić, staŭšy na hałoŭcy: Adnak prosta nas nia laje — ślady tolki padciraje. I wywodzić z-prakon—świetu Pieśniu wiečnuju, adpietu, I kryćyć, i bjacca ŭ hrudzi: „Bielarusy—dreń—nia ludzi! Zrešta, ŭsie daŭno źwialisia; A kali b jašče znajšlija, My, Endeiki, reštki splawim — Padhryziom, hłyniom i stawim...“
Lawon Wietrahon

robiacca specyjalnaja aŭtabusy-kaplicy, jakija jeżdżać pa wioskach i słužać jak ruchomyja kaścioły.

Niamiečcyňa. Katalickaja moładź pahanieje, nia majućy nawuki religii ŭ školach (hitleroŭski ŭrad zabaranijaje). Dziela taho biskupy zawodziac asobnyja „tydni“ religijnaj nawuki pa kaściołach. Moładź, pamima hitleroŭskich štučkaŭ i naśmiešak, stała achwotna žbiracca da kaściołaŭ i wučycca praŭdaŭ wiery.

Na Kaŭkazie kamunisty aryštawali haławu armianskaha kaścioła, katolikosa, i 25 duchoŭnikaŭ armianaŭ.

Praca ksiandza Jazepa Gorbacha z Aŭstryi. Prybyŭ jon u

Wieny i ŭ adzinočku pačaŭ aryhinalnuju pracu. Nichto nie prarakawaŭ jamu dobraha wyniku. Pačaŭ Gorbach wydawać tannuju hazzetku — pa dwa hrošyki... Čysty śmiech! Ale čytaćy prybywali. Pa niekalkich tydniach drukawaŭ ŭžo 50 tysiać. Dajšło da 250 tysiać! Praca naahuł stała razrastacca; a heta-ž u centry Wieny — pamiž kamunistami i biazbožnikami. Ciapier ŭžo Gorbach zbudawaŭ „z ničoha“ siem kaściołaŭ. Pahłyblajacca ŭ takim bieznadziejnym asiarodzišcy wiera, prybywajuć pamacniki pracy, katoryja pierš tolki krytykawali.

Jak-ža Bielarusam patrebnj takija Gorbachi. A krytykaŭ i tak majemo dawolił

Z PALITYKY

Pamiž Italijaj i Anhlijaj idzie ci-haja, ale ūporystaja dyplomatyčnaja baračba na ūsiech sušwietnych frontach: padbirajuć sabie pryjacielaŭ i padkłada-juć naŭzajem miny. Wybuc moža być strašny. Wajna ū Hišpanii, Abisynii, Ki-tai — heta jašče „maleńki, niawinny“ pačatak.

Japonija, zawajawaŭšy dźwie prawin-cy i nutrannej Manholii, siłujecca ūtwaryć z ich „aŭtanomnuju“ „Monhol-Go,“ jak „Mandžu-Go.“ Heta ūžo daŭny prajekt. Maniaccas pasadzić u Pekinie mandžur-skaha imperatara Pu—i, katory ū 1911 h. byŭ wyhnany z Pekinu. Japency jaho tahdy ūziali pad apieku, wyhadawali (mieŭ tahdy 4 hady) i pasadzili tymčasam na pasad u Hsing-King, nowaj sta-licy Mandžugo-Go.

Japonskija kataliki ū liku 200.000 załažyli patryjatyčnuju arhanizacyju, ja-kaja zanialasia sprawaj, kab pakazać świetu „saprādnaŭ abliča Japonii.“ He-taja arhanizacyja namahajecca dakazać, što japonskaja ekspansyja ū Kitaj heta tolki... reakcyja suproć pašyreńnie tam kamunizmu.

U Suwiaz i hetym, apostalski dele-hat Japonii arcybiskup P. Marella zaja-wiŭ, što jon nia maje z Watykanu nija-kaj instrukcyj ū sprawie baračby Japo-nii prociŭ kamunizmu. Apostalskaja sta-lica ū mižnarodnyja palityčnyja spory nie miašajecca.

Ab praŭnym pałažeńni Prawa-słaŭnaje Carkwy ū Polšcy. Praŭnaje pałažeńnie Prawasłaŭnaje Carkwy ū Pol-šcy dasiul nie ūnornawanaje i apirajec-ca na specyjalnych rasparadžeńniach i tymčasowych ustawach. Ab hetym užo šmat pisali hazety i mnoha adbylosia ūsialakich naradaŭ i konferencyjaŭ.

Ciapiet, ukraińskaja hazeta „Dilo,“ — ab hetaj sprawie infarmuje:

Mitrapalit Prawasłaŭnaje Carkwy ū Polšcy Džianis, jaki prabywaŭ u Rumynii z wizytaj u prawasłaŭnaha rumynskaha patryarcha Mirona, wiarnuŭsia ū Warša-wu. Heta wizyta mitrapalita Džianisa by-ła ūplanawana jašče wiasnoj; tady byŭ wyrašany i sposab realizacyj ūparadka-wańnia praŭnaha pałažeńnia Prawasłaŭ-naje Carkwy ū Polšcy. Sposab hety, piša „Dilo“ — maje abminuć sklikańnie pa-miesnaha Saboru i abwieścić praŭny stan Carkwy dekretam Prezydenta.

Manholija „niezaležnaŭ“ dzia-rawaj. Japonija z kitajskaj Manholii stwa-ryta „niezaležnuju“ dzia-rawu. Wiedama, niezaležnaść tut takaja-ž, jak i Mandžu-ry; Japonija imkniecca da taho, kab pad wiadam niezaležnych dzia-rawaŭ całkom pa-dzielić Kitaj i zapanawać nad im i nad usim Dalokim Ŭschodom. Pokulšto, jak bačym, hetyja chitryja plany jej udajucca.

Anhlija nia moža padčas wajny ra-chawać na Paŭdzionnuju Afryku, hdzie ū sojmie i ūradzie šmat buraj (miašancaŭ z halendrami). Zatoje Aŭstralija trymajec-ca Anhlii mocna, bo sama baicca Japonii.

Kuplajcie i wypiswajcie biełaru-skija kalendary na 1938 hod u Biel. Kniharni „Pahonia“ — Wilnia, Zawalnaja 1—2.

Taraškiewič u Irkucku

Dawiedwajemsia, što Branisława Taraškiewiča bałšawiki sa-šli ū daloki Sibir, u Irkuck nad Bajkałam. Akazwajecca, što nie znajšlosia jamu miesca nia tolki ū Sawieckaj Biełarusi, ale nawat i ū Maskwie. Pomnim usie dobra, jak jon na swaim su-dowym pracesie ū Wilni ćwierdziŭ, što ū Saw. Biełarusi budu-jecca Biełaruski Narodny Dom. Tymčasam u henym Biełaruskim Domie nima miesca Biełarusam.

Hetak hinie kožny Biełarus, jaki adrywajecca ad biełaruskaj nacyjanalnaj idej i ad Biełaruskaha Narodu. I heta zdarajecca nia tolki z tymi, jakija źwiazali swoj los z kamunizmam, ale tak-ža i z tymi, što nasuproć kroŭnym patrebam Biełaruskaha Narodu, bjuć pakłony roznaha rodu fašyzmu i źwiarynamu na-cyjanalizmu.



Pjanstwa i ludzkija čarapy. U Pary-ży adčynili „słaŭny“ restaran, u jakim lampy ūpraŭleny ū ludzkija čarapy, a hości pjuć šampan sa šklanak, usadža-nych... u ludzkija čarapy! — Zwarzacieli ludzi.

Ad kali pradajucca hazety na wu-licach? Tolki ad 1883 hodu. Było heta ū Anhlii. Dasiul tolki možno było hazety wypisywać, što wielmi doraha kaštawała, dyk ludzi hazety raspazyčali i rassylali pa swajakoch i znajomych. Braty Mid-He-ton pačali pradawać na wulicy. Hazety pajsli ūchod. — Wialikaja para i biełaruskija hazety puścić na wulicy haradoŭ i miastečak!

U Dani i ad 1933 hodu kožny hra-madzianin, dažyŭšy 65 h. wiekam, dasta-je ūradowuju emeryturu. Ciapiet-ža sam urad padaŭ prajekt, kab płacić „za sta-raść“ ad 60-ci hod. Widać, što hrošy tam hrabuć hrablami.

Biada pjanicam! U Wienie (Aŭstry-ja) palicyja zapisywaŭe pjanych. Horad wializarny! Dyk užo zapisali pjanicaŭ 100.000. Heta-by ničoŭ, ale pośle takomu trudna wyrwacca z „čornaj knižki.“ Jon nia moža dostać pazwaleńnia kira-wać aŭtam, ani słužby ū tramwai, ci na čyhuncy, bo jon „biedny“ pjanical A wy-pisacca trudna.

Treba mieć praŭdziwy horb. U Monako (najmienšaja respublika na świe-cie, hdzie najbołš kartyžnikaŭ i šuleraŭ) arysławali francuza, Andre Peligona za fałšywy horb. Bo ū Monte Karlo, haloŭ-nym horadzicie Monako, jość taki zaba-bon, što chto dakraniecca pierad i hroj da harba, dyk napeŭna wyjhraje. Nu, j ciahali harbunka, płacili jamu hrošy i hulali ū karty, ci ruletku. Až raptam pa-licyja padławiła, što jahony horb byŭ... dzieraŭlany.

Wilenskaja chronika.

Spynili „Vilniajus Rytojus.“ Na prapazycyju administracyjnych uładaŭ spynieny litoŭski časapis „Vilniajus Rytojus.“ Časapis hety wychodziŭ ad 1926 h. dwa razy ū tydzień.

Sud nad hr. K. Stašysam nazna-čany na 5.XI. Buduć jaho baranić adwa-katy: M. Niadzielski (z Waršawy), M. En-giel, M. Kawalski i A. Juchniewicz (z Wilni).

Biskup dla Horadni. Pa Wilni cho-dziać čutki, što dla Horadni maje być naznačany biskup, jak sufrahan wilenska-ha Arcybiskupa.

Adčuwajeca wialikaja patreba bisku-pa-sufrahana dla biełarusaj katalikoŭ, ale ab hetym niejak cicha.

Paštowaja skrynka.

A. M. Wieršu nia drukujem, bo ba-imosia kanfiskaty.

B. W. „Chr. D.“ wysyłam. Prsy-lajcie probnyja adrasy.

H. Ł. Dziakujem, karystajem, proś-bu spaŭniajem.

W. I. Drukujem, dziakujem.

D. D. Za 80 hr. padziaka.

M. R. Pasyłam „Chr. D.“ u jej znajdziecie adzieł dla dziaciej „Wasil-ki.“ Asobny časapis dla dziaciej pokulšto nia wychodzić. Dumajem heta pačać z nowaha hodu. Z wiestak karystajem, wiersz waš da druku nie padchodźić.

M. I. 75 hr. atrymali, hazetu pasy-lajem.

Ks. St. S. Za 2 zał. 40 hr. padziaka.

I. Š. 50 hr. atrymali, dziakujem, „Chr. D.“ pasyłam. Prsyłajcie probny-ja adrasy.

„Chr. Dumka“ wychodzić: 5 i 20 kožnaha miesiaca.

Padpiska na hod — 2 zł. 40 hr., na paŭhoda — 1 zł. 20 hr., na try miesiacy — 60 hr. Čana asobnaha numaru — 10 hrašoŭ.

Adras Redakcyj i Administracyj: Wilnia (Wilno), Zawalnaja wul. № 1—2.

Redakcyjnaja Kalehija: Ks. Dr. I. Rešeć, Wincuk Adwažny, Ks. Ad. Stankiewič, W. Jermalkowič. Adkazny redaktor W. JERMALKOWIČ. X Časapis wychodzić z dazwołu duchoŭnaj ułady. X Wydawiec „BIELPRES“.

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. № 1.